

# PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia

## Warunki przedpłaty

**Kwartalnie 3 złote 50 gr.**

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:  
**Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.**  
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:  
**Siedlce, ulica Szpitalna L. 5.**  
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

## Ceny ogłoszeń:

Strona  $\frac{1}{1}$  200 zł.,  $\frac{1}{2}$  110 zł.,  $\frac{1}{4}$  60 zł.,  
 $\frac{1}{8}$  30 zł.,  $\frac{1}{16}$  18 zł.,  $\frac{1}{32}$  10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%  
Drobne po 10 groszy za wyraz.

## Biskup Podlaski przeciw demoralizującym odczytom.

Katolicka Agencja Prasowa komunikuje nam:

J. E. Ks. Dr. H. Przeździecki, Biskup Podlaski, wydał zarządzenie następującej treści:

Do Księdza Dyrektora Gimnazjum Biskupa Podlaskiego w Siedlcach, do Księża Prefektów i duchowieństwa parafjalnego diecezji siedleckiej czyli podlaskiej.

Otrzymałem odpis następującego pisma:

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie. Dnia 10-go stycznia 1930 roku Nr. 11-631/30. Sprawa: odczyty Juliusza Kaden-Bandrowskiego. Do pp. Inspektorów Szkolnych, Dyrekcji Państwowych i prywatnych szkół średnich ogólno-kształcących, seminarjów nauczycielskich i ochroniarskich, szkół zawodowych, państwowego Wyższego Kursu nauczycielskiego w Lublinie.

W najbliższym czasie na teren Okręgu Szkolnego Lubelskiego przybywa znany pisarz Juliusz Kaden-Bandrowski, aby wygłosić szereg odczytów między innymi i dla młodzieży. Zechcą Dyrekcje (pp. Inspektorzy) przyjąć powyższe do wiadomości i gdy będzie chodziło o odczyty dla młodzieży, nie stawiać przeszkód, lecz poczynić wszelkie ułatwienia. Za Kuratora Okręgu Szkolnego F. Wojciechowski, Naczelnik Wydziału.

Wszyscy wiemy, że Juliusz Kaden-Bandrowski jest szerzycielem zasad, sprzecznych z nauką Chrystusa Pana. Wobec tego, jako, głosiciel i stróż nauki Chrystusowej w diecezji siedleckiej czyli podlaskiej, w imię otrzymanego nakazu od Zbawiciela: „Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, ucząc je chować wszystko, cokolwiek wam przykazał”, zobowiązujemy Ks. Dyrektora, Księża Prefektów i Duchowieństwo parafjalne, aby pouczyli rodziców i młodzież, kim jest Juliusz Kaden-Bandrowski, aby wezwali rodziców do niepozwalania synom i córkom swoim na uczestniczenie w odczytach Juliusza Kaden-Bandrowskiego i aby oświadczyli, że katolik wierzący nie może mieć nic wspólnego z dążeniami Juliusza Kaden-Bandrowskiego.

Dan dnia 19 stycznia 1930 r.

† Henryk Biskup.  
Przeździecki.

## Ulgę dla przemysłu

w projekcie noweli

o podatku przemysłowym.

Projekt noweli o podatku przemysłowym przewiduje, jak wiadomo, niższe stawki podatku od obrotu wyłącznie tylko dla handlu oraz obrotów bankowych, wobec czego obciążenie transakcji przemysłowych ma nadal pozostać niezmienione i wyższe, niż obciążenie transakcji handlowych i bankowych.

W obecnych czasach recesji niektóre gałęzie przemysłu znajdują się w tak wyjątkowo trudnym położeniu, że należałoby stworzyć możliwość prawną wyjątkowego obniżenia stawek podatku od obrotu dla tych gałęzi.

Wobec tego Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w swej ostatecznej opinii o projekcie noweli o podatku przemysłowym stawia tezę, że obniżenie stawek dla poszczególnych gałęzi przemysłu (w odniesieniu do transakcji z pp. 7 i 8 art. 5 ustawy.) powinno być umożliwione formalnie w ramach art. 94, do którego ma być dodane na rzecz ministerstwa skarbu prawo „całkowitego lub częściowego zwolnienia poszczególnych gałęzi przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, niezbędnych do rozwoju gospodarstwa społecznego”. W motywacji wskazuje Związek Izb w szczególności na przemysły młynarski, garbarski, odzieżowo-konfekcyjny i drzewny, jako na takie, które potrzebują obecnie tego rodzaju ulg.

Analogiczne stanowisko zajął także Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górniczego, Handlu i Finansów w przedłożonej rządowi opinii o podatku przemysłowym, w której wskazuje na szereg aktualnych zagadnień, domagających się rozstrzygnięcia na zasadzie projektowanej w powyższy sposób zmiany art. 94 ustawy. Należy tu sprawa ulg w podatku przemysłowym dla kopalni zagłębia krakowskiego sprawa eksportu na obszar W. M. Gdanska, sprawa obniżenia stopy podatku od sprzedaży zakładom handlowym, sprawa poczynienia ulg garbarniom i fabrykom obuwniczym, sprawa obniżenia stopy podatku od młynów, sprawa obniżenia podatku od obrotów, osiągniętych przez przedsiębiorstwa budowlane z budowy domów i wykonywania robót publicznych dla skarbu państwa, przedsiębiorstw państwowych, związków komunalnych i przedsiębiorstw komunalnych.

## Dyplomy mistrzowskie dla rzemieślników.

Na mocy ustawy przemysłowej rzemieślnicy, którzy w ciągu 8 lat przed ogłoszeniem ustawy zajmowali się rzemiosłem, korzystają z pełni praw rzemieślniczych i mają prawo wyszukać uczniów, pomimo, że nie posiadają odpowiednich dyplomów cechowych. Z tego prawa korzystać będą do dnia 31 grudnia r. b., a w terminie tym mają złożyć egzaminy. Izby rzemieślnicze przygotowują się już do egzaminów wszyscy ci, którzy je złożą, do rejestru rzemieślników.

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje regulamin tych egzaminów, istnieje tendencja, aby starszym rzemieślnikom, nieposiadającym dyplomów, wydawano tylko konsensy, nie zaś dyplomy mistrzowskie. Takie postanowienie sprawy poważnie ograniczyłoby prawa dawno praktykujących rzemieślników. Często się naprzykład zdarza, że do przetargów dopuszczani są tylko dyplomowani rzemieślnicy.

Cała ta sprawa będzie przedmiotem konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu.

## O pożyczkach wewnętrznych.

Projektowana nowa emisja premijowej pożyczki dolarowej nasuwa następujące uwagi na temat pożyczek wewnętrznych.

Jeśli dotychczasowe pożyczki wewnętrzne nie cieszyły się większym wzięciem wśród szerokich mas, działło się naskutek tego, iż fundusze uzyskane z pożyczek w niedostatecznej mierze obracane były na cele ożywienia naszego życia gospodarczego. Przypuszczać jednak należy, gdyby Rząd zdecydował się uruchomić pożyczkę wewnętrzną wyłącznie na cele rozbudowy gospodarczej kraju, pożyczka taka zyskałaby wielką popularność i zupełny sukces. L. S. G.

## Nowe japońskie placówki handlowe.

Japońskie ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło utworzyć 10 nowych attache handlowych. Jest to nowy dowód żywotności gospodarczej Japonii, która dzięki stosowaniu od kilku lat za-

sad samowystarczalności zwycięzko wybrnęła z kryzysu gospodarczego i wykazuje wielką zdolność eksportową swego przemysłu. (L. S. G.)

## Niemieckie pianina i fortepiany dla Polski.

Jedna z firm łódzkich otrzymała za pośrednictwem pewnej firmy gdańskiej partję pianin i fortepianów niemieckich. Jest to typowy przykład szkodliwego importu. W chwili ciężkiego kryzysu, gdy polskie fabryki fortepianów walczą z dużej trudnościami, nie wolno dopuścić, aby rynek nasz był nasycony przez produkcję fabryk zagranicznych. (L. S. G.)

## Nie umiemy zorganizować

### eksportu swych towarów.

Szereg firm eksportowych niemieckich i angielskich coraz żywiej i w sposób konkretny interesuje się eksportem polskim zwłaszcza wyrobami włókienniczymi, kocami i kołdrami, naczyniami emaljowanymi, ceramiką, wyrobami drewnianymi. Jest to jeszcze jeden dowód więcej, że towary nasze posiadają duże możliwości eksportowe, niestety jak dotychczas towary te sprzedawane są na rynkach zagranicznych jako towary niemieckie lub angielskie. (L. S. G.)

## S. p. Kazimierz Bartoszewicz.

Dnia 20 b. m. zmarł w Krakowie przeżywszy lat 78 Kazimierz Bartoszewicz, znany i ceniony historyk i publicysta. Zmarły był wnukiem Adama Bartoszewicza, profesora gim. białskiego, autora dzieła o zamku Białym „Dawna Biała”, synem zaś Juliana również naszego historyka. Kazimierz Bartoszewicz interesował się bardzo Białą, w 1928 r. bawił tu nawet kilka dni, jako gość pp. Nartowskich, brał również udział w uroczystości 300-lecia gimnazjum i odsłonięcia pomnika I. I. Kraszewskiego, którego nauczycielem był dziadek s. p. Kazimierza Adam Bartoszewicz.

Kazimierz Bartoszewicz urodzony 19 listopada 1852 r. w Warszawie, jako syn wybitnego historyka Juliana, po ukończeniu gimnazjum, studiował prawo i filozofję w Uniw. Jagiellońskim. Już w 1867 r. otrzymał nagrodę na konkursie Czytelnicy akademickiej za rozprawę „Tytuły w Polsce”. W 1877 rozpoczął zbiorowe wydanie dzieł swego ojca, które objęło 12 tomów. Praca dziennikarska i redakcyjna (założył „Przegląd Literacki i Artystyczny” 1882 — 5, poczem „Kurier Krakowski” i pismo satyryczne „Djabel” 1887), nie pozwoliła mu się skupić wyłącznie na badaniach naukowych i osiągnąć, jak zamierzał, katedrę literatury polskiej. Zużytkował duże zdolności na pisanie feljetonów, artykułów politycznych i społecznych, nowel, humoresk i wyborowych kronik, w drobnej tylko części wydanych później oddzielnie. Pozatem wszystkim stać go jednak było na poważną pracę naukową, której rezultaty zawarte są w przeszło 20 tomach rozpraw historycznych i literackich.

Na krótko przed śmiercią, bo przed kilkoma tygodniami, wydał w Krakowie

(własnym nakładem) tom „Szkiców i portretów literackich”, obejmujących studia dawniejsze, a rozprószone po czasopiśmie. Drugi tom tych szkiców miał się ukazać w b. miesiącu.

Z licznych dzieł K. Bartoszewicza, wiele do dziś żywe budzi zainteresowanie, dość wymienić jedynie u nas studjum tego rodzaju: „Antysemityzm w literaturze polskiej XV — XVI w.” (1615). Prócz tego wliczyć należy: „Księgę pamiątkową Konstytucji 3-go Maja”, „Rok 1863”, „Wojna żydowska w r. 1859”, „Korespondencje Kraszewskiego” i w. in. Wiele też broszur polemicznych, oraz satyrycznych wydał bezimiennie, lub pod pseudonimami, np. ciętą satyrę „Lukrecyon”, nagrodzoną na konkursie „Słowa Polskiego” 1898, pod pseud. Feliksa Lemnickiego. Cennymi przyczynkami artykułami zasilał również „Gazetę Warszawską” i „Przegląd Narodowy”.

Głęboki patriotyzm, umiłowanie prawdy i kryształowy charakter, cechowały tego niepospolitego człowieka i pisarza i jadały mu ogólny szacunek i uznanie.

Cześć Jego pamięci!

## Bankrutujące rolnictwo dobijają żydzi.

Rolnictwo nasze znalazło się w tragicznej wprost sytuacji. Nadmierne podatki, a z drugiej strony niesłychane obniżenie cen za zboże zrobiły swoje. Doszło do tego, że dziś nie opłaca się rolnikowi nawet sama produkcja zboża. Katastrofa rolnictwa na całej linii. Stan jest okropny i rozpaczliwy. Tak drobne rolnictwo, jak i wielka własność stoi w obliczu nędzy. Ostatni dobytek zabierają sekwestratorzy za zaległe podatki. Fiskalizm jest nieubłagany. Nadmiar złego zjawia się na wsi żyd-handlarz.

Jak nas alarmują, żydzi stali się ostatnio dla wsi skandaliczną wprost plagą. Żydowscy handlarze zbożowi ustanawiają ceny, jakie im się podoba. Rolnicy, zwłaszcza w oddalonych od większych miast miejscowościach, nie mając innego rynku zbytu, zmuszeni są brać takie ceny, jakie im żydzi narzucają. Wystarczy powiedzieć, jak już w tych dniach pisaliśmy, że gdy za żyto płacono 20 — zł., a za owies 8 zł., a nawet mniej. Działają zaś tak solidarnie, że gdy rolnikowi cena ta wydaje się za niską i udaje się do handlarza, ten podaje mu cenę jeszcze niższą.

Gdy zaś rolnicy powołują się na ceny giełdowe, zamieszczone w piśmie codziennych, żydzi oświadczają wprost ironicznie by zboże swoje wieźli do Warszawy lub Poznania. Rolnika ogarnia rozpacz.

Czy odpowiednie czynniki nie mogłyby w to wglądnać i ukrocić spekulacji żydowskich? Jest to sprawa paląca.

## Sto tysięcy złotych na odbudowę.

Na akcję odbudowy na terenie Lubelszczyzny udzielony został w bieżącym miesiącu dalszy kredyt w wysokości 100.000 zł. (sto tysięcy zł.).

Z powyższej raty 100.000 która jest siódmą z rzędu na poczet ogólnego kredytu, przyznanego na rok 1929/30 w sumie 1.200.000 zł., przydzielone zostało na akcję odbudowy dla pow. Sokołowskiego 15.000 zł., Włodawskiego 25.000 zł., Białskiego 20.000 zł. Puławskiego 15.000 zł. Lubartowskiego 15.000 zł. i Tomaszow-

skiego 10.000 zł.

A kredytowa stycziowa zostanie rozdzielona przez Pożyczkowe Komisję odbudowy pod przewodnictwem Starostów i będzie wypłacona do dn. 1 marca 1930 r. najbiedniejszym poszkodowanym przez wojnę, którzy dotychczas nie zdołali o własnych siłach odbudować domów mieszkalnych i skutkiem tego zamieszkują w ziemiankach, prowizorycznie skleconych mieszkaniach i komornem.

## Wspomnienie pośmiertne.

Czy nad śmiercią pożytecznego pracownika społecznego, urzędnika państwowego o nieskazitelnej duszy, od danego obowiązku, należy przejść do porządku dziennego, tak jakby się nic nie stało?

Czy prócz złożonych wieńców i odmówionej modlitwy nie należy się Mu wspomnienie i podanie kilku dat z Jego życia, które było pasmem cierpliwej pracy?

Zmarły dnia 1 stycznia 1930 roku w Białej Podlaskiej Księgowy Sądu Okręgowego Piotr Borkowski urodził się dnia 22 Lutego 1869 r. w Siedlcach z ojca Ludwika i matki Teofili z Wolaninów.

Po ukończeniu 4 klas gimnazjum filologicznego w Siedlcach poświęcił się pracy biurowej, pracując w kancelarii rejenta w Międzyrzeczu Józefa Choromańskiego aż do śmierci tegoż lat 11, a potem u rejenta Zygmunta Rapczewskiego przez lat 3.

Następnie zmarły był przez 1 rok urzędnikiem komunalnym w Białej Podlaskiej i przez 8 miesięcy Starszym Referentem Komisji Szacunkowej.

Potem czas krótki był urzędnikiem Starostwa w Białej, i wreszcie w d. 25 Lipca 1927 r. przedstawiony do VII stopnia, ale rozstrzygnięcia tego awansu który mu się słusznie należał — już się nie doczekał.

Zmarły miał opinię bardzo zdolnego, gorliwego i sumiennego urzędnika, praca jego była trudna i skomplikowana, poświęcał jej czas cały, pod względem moralnym był człowiekiem bez zarzutu, pozostawił liczną rodzinę wdowę i 7-ro dzieci.

Każdy kto zna Sąd Białski pamięta wyrażającą szacunek postać s. p. pana Piotra, o wybitnie polskich rysach twarzy zawsze uprzejmego i gotowego do uczynności jednak bez uniżoności, nieustępliwego i hardzego, gdy chodziło o dobro Skarbu państwa.

Należy spodziewać się że Ministerstwo oceni pracę zmarłego na stanowisku pracownika i jaknajrychlej przyzna wdowie przysługujące jej płace emerytalne.

Ostatnią posługę zmarłemu oddali koledzy, urzędnicy sądowi i sędziowie. Niektórzy nie byli na cmentarzu gdyż odbywała się dnia tego sesja sądowa.

J. M.

## Podziękowanie.

Niniejszem składam serdeczne podziękowania za uroskliwą i fachową opiekę PP. Doktorom, W. Siostrom Miłosierdzia personelowi Szpitala św. Karola Boromeusza w Białej Podlaskiej, w szczególności zaś Lekarzowi Naczelnemu WP. Doktorowi Lipskiemu dziękuję za udatne przeprowadzenie operacji w bardzo ciężkich warunkach.

Inżynier

**Aleksander Grzędzielski.**

**KRONIKA PODLASKA.****KALENDARZYK.**

2 lutego	— O. N. M. P.	— niedziela
3	— Błażeja	— poniedz.
4	— Ansgarego	— wtorek
5	— Agaty	— środa
6	— Doroty P.	— czwartek
7	— Romualda	— piątek
8	— Jana z Matty	— sobota

**Z SIEDLEC.**

**Za zdefraudowane pieniądze jadt, pił i budował wille,** a teraz trzy lata po siedzi w więzieniu. W swoim czasie głośną była w Siedlcach i okolicy afera naczelnika urzędu pocztowego Siedleckiego, Kurowskiego. Sprawa przedstawia się następująco.

Urządowanie p. Kurowskiego w Siedlcach zwróciło uwagę całego miasta, gdyż pan naczelnik, mimo szczupłych poborów, wystarczających innym urzędnikom zaledwie na vegetację, prowadził szeroki tryb życia.

W Siedlcach wrzało. Kurowski kupił żonie futro, Kurowski kupił żonie pierścionek, Kurowski stawił kolację w restauracji, Kurowski rozbijał się samochodem. Wreszcie gruchnęła najbardziej fascynująca wiadomość: Kurowski buduje sobie dom.

Jakoż rzeczywiście naczelnik poczty nabył plac pod miastem i począł stawiać wille.

Wiadomości te dotarły do ministerstwa poczt i telegrafów, które delegowało do Siedlec jednego z inspektorów w celu przeprowadzenia rewizji ksiąg i kasy — na tamtejszej poczcie.

Inspektor wziął się skrupulatnie do rzeczy, zbadał księgi buchalteryjne i stan kasy, przyczem stwierdził ku niemałemu swemu zdziwieniu, że wszystko jest w porządku.

Nie brakło ani jednej pozycji, ani jednego grosza.

Pozory jednak były tak gorące, a informacje, udzielone przez miejscowych obywateli tak drastyczne, że inspektor nie dał za wygrane i począł dalej doszukiwać się nadużyć. I znalazł.

Księgi zgadzały się tylko dlatego z kasą, że wpłaty uskuteczniane przez oddziały prowincjonalne nie były wogóle księgowane i nie trafiły ani do dziennika wpływów, ani do kasy. lecz bezpośrednio do kieszeni naczelnika Kurowskiego.

Budowa willi utknęła więc w miejscu, gdyż naczelnikowi Kurowskiemu odjęto swobodę ruchów, lokując go w więzieniu. Jak się okazało Kurowski zdefraudował 100.000 złotych.

P. Kurowski stanął przed sądem okręgowym w Siedlcach, gdzie prokuratorja generalna wniosła powództwo cywilne w wysokości zdefraudowanej sumy, uzyskując zabezpieczenie na nieruchomości, wystawionej za pieniądze skarbowe.

Sąd okręgowy skazał złodzieja grosza publicznego na 5 lat ciężkiego więzienia, zasądzając całkowite powództwo prokuratorji generalnej.

Skazany zaapelował, proces znalazł się w tych dniach w drugiej instancji.

Obrońca oskarżonego adw. Jarosz, zdołał uzyskać zmniejszenie wyroku do 3 lat więzienia.

**Nieuważna jazda samochodem.** W ubiegły piątek Głoch Ludwik, zam. w Warszawie, przy ul. Środkowej 23 właściciel samochodu W. 20020, jadąc szosą Warszawską z kierowcą tegoż samochodu Janem Dudkiewiczem, w pobliżu wsi Iganie, tuż powiatu, przejechał chłopca Brąguszewskiego Leona, syna Władysława, lat 9 nieszczęśliwego natychmiast odwieziono do szpitala w Siedlcach.

**Usiłowanie samobójstwa.** W dniu 12 b. m. w klatce schodowej przy ul. Sienkiewicza № 40. Pekona Stefanja lat 30, zam. w Siedlcach przy ul. Piłsudskiego № 69 usiłowała pozbawić się życia, przez wypicie

cie pewnej dozy ługu, nieszczęśliwą przewieziono do szpitala N. M. P. Po udzieleniu jej pomocy i przyjsciu do przytomności, oświadczyła że do targnięcia się na życie zmusiła ją nędza i brak pracy.

**Przypadkowe postrzelenie.** W ubiegłym tygodniu we wsi Iganie-Nowe tuż powiatu, zam. tamże Kudent Stanisław z samodzielnego fuzji przypadkowo postrzelił w udo Durka Marjana, syna Pawła, lat 16.—

**Samobójstwo.** W dniu 16 b. m. Kilmanu Rajzta, zam. w Siedlcach, przy ul. Szpitalnej № 7 usiłowała popełnić samobójstwo przez przyjęcie piwnej dozy esencji octowej, którą w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala. Przyczyną targnięcia się na życie było brak środków do życia.

**Z BIAŁEJ.**

W dniu I. II. 30 r. o godz. 9 m. 30 z okazji imienin P. Prezydenta Rzplitej odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele parawjalnym przy ul. Brzeskiej.

W dniu I. II. r. b. odbędzie się odprawa Komendantów Posterunków pow. Bialskiego.

**Zebranie Stronnictwa Narodowego.** W dniu 26. I. odbyło się miesięczne zebranie Stronnictwa Narodowego. Na zebraniu przemawiał Prezes Stronnictwa p. Kuczyński i p. Kondracki, obaj mówili na temat „Upadek handlu i rolnictwa w Polsce“.

W dniu 26 I. jako w rocznicę śmierci Lenina, komuniści bialscy usiłowali zawiesić swoje transparenty na terytorjum koszar 9 p. a. p. Jednak jeden z wojskowych zauważył to i spłoszył nieznaną sprawców, którzy uciekając pozostawili niezawieszane jeszcze czerwone flagi.

**Odczyt.** W ubiegłym tygodniu kier. szkoły z Tucznej p. Karpiński wygłosił odczyt na Woli p. t. „Podstawy Kultury Polskiej“. Odczyt zorganizował Komitet Opieki nad Matką i Dzieckiem. Na odczycie obecna była szkoła podoficerska 9 p. a. p. oraz niewiele osób z pośród społeczeństwa bialskiego.

**Kpt. Ciagliński opuszcza Białę.** Kpt. Ciagliński został przeniesiony na stanowisko referenta społecznego w D. O. K. Brześć. W człowieku tym Biała traci wielkiego społecznika i dzielnego organizatora, który wiele pracy położył, prawie że w każdej organizacji czy towarzystwie, istniejących na terenie Białej. Kpt. Ciagliński cieszył się wielką sympatją nie tylko w sferach wojskowych, lecz także wśród osób cywilnych. To też społeczeństwo Bialskie z żalem żegna kpt. Ciaglińskiego, życząc mu dalszej owocnej pracy.

**Wystawa Książki Polskiej i Malarstwa.** Staraniem Koła Przyjaciół Akademika Polskiego w Białej Podlaskiej zostanie zorganizowana wystawa książki polskiej i malarstwa. Wystawa trwać będzie w dniach od 2 go do 5 go lutego r. b. w sali Gimnazjum Męskiego im. J. I. Kraszewskiego od godz. 9-ej do 4-ej m. 30 po poł. Uroczyste otwarcie nastąpi dnia 2-go lutego o godz. 10 m. 30 rano.

Wystawa ma na celu zgrupowanie najcenniejszych dzieł malarstwa i książki polskiej, znajdujących się w prywatnym posiadaniu oraz udostępnieniu najszerszemu ogółowi zapoznania się ze sztuką polską i książką. Wystawa jest novum w biuletynie zjawisk kulturalnych Podlasia, dlatego też zamierzenie Koła Przyjaciół Akad. Pol. spotkało się ze szczególnem uznaniem wśród społeczeństwa bialskiego, czego dowodem jest fakt, że Komitet Organizacyjny wystawy pod przewodnictwem Pana Starosty Bialskiego, przewodniczącego Koła Przyjaciół Ak. Pol., nie spotkał się ani w jednym wypadku z odmową użyczenia ekspona-

tów na wystawę ze strony prywatnych posiadaczy oraz fakt licznych zgromadzenia się osób na zebranie organizacyjne.

Zebranie organizacyjne Komitetu wystawy odbyło się dnia 26 stycznia r. b. Komitet wyłonił z pośród siebie dwie sekcje rzeczoznawców: 1-o do działu wystawy malarstwa, w skład której to sekcji weszli: p. p. pułk. Bittner, Adw. Maciejowski, Komendant Targowski, p. rucznikowa Szumielowa, prof. Zarzecki oraz 2-o do działu książki polskiej p. dyr. Łosiowa, prof. Kisielewiczówna, dyr. Madlerowa, dyr. Nartowski i sekretarz Magistratu, W. Zysk.

Dalszem zamierzeniem Komitetu jest urządzenie w najbliższej przyszłości drugiej wystawy wiosennej, chcąc w ten sposób, by wystawa obecna była zapoczątkowaniem ruchu, dającego małym miastom regionalnym to, co w większych ośrodkach kulturalnych dają perjodycznie stałe wystawy.

Komitet Organizacyjny zebrał przeszło 150 obrazów najwybitniejszych mistrzów pendzla, jak Matejki, Moniuszki, Wyczółkowskiego, Fałata, Rapackiego, Zalewskiego, Malczewskiego Rafała, Cieślowskiego, Kotowskiego i t. d., skromny kącik poświęcił twórczości miejscowych artystów niepośledniego talentu, wystawiających rodzajowe malarstwo, portrety i pejzaże z okolic Białej i Podlasia, oraz około 500 eksponatów najstarszych druków i wydawnictw współczesnych, mających szczególną wartość artystyczną ze względu na szatę zewnętrzną, wydanie, druk i stronę ilustracyjną.

Komitet uwzględnia jednocześnie eksponaty z dziedziny grafiki, kilimkarstwa, zdobnictwa i t. p. Jako dekoracja sali przewidzianem jest umieszczenie żywych kwiatów, których dostarczą ogrodnicy bialscy.

Dochód wystawy przeznaczają się na fundusz samopomocy Koła Akademików Ziemi Podlaskiej w Warszawie.

Wystawa zapowiada się znakomicie. Niech nikogo nie zabraknie przy jej zwiedzaniu!

**Zakończenie kursu kroju i szycia.**

W dniu 26. I. odbyło się uroczyste zakończenie kursu kroju i szycia, który trwał od 5. VII. 29 r. do 1. II. 30 r. Kurs ukończyło 43 słuchaczek. Na uroczystość zakończenia kursu złożyło się: odegranie przez dziewczęta dwóch sztuk p. t. „Czarodziejska Skarbonka“ i „Bigos“ doskonale odreżyserowane przez p. Kisielewskiego, wykonanie szeregu piosenek ludowych, oraz wystawa robót, haftów, bielizny i sukienek wykonanych przez dziewczęta. Sprawozdanie z odbytego kursu wygłosiła Instruktor p. Wojnówna, świadectwa zaś rozdała p. Łosiowa, na zakończenie do zebranych dziewcząt przemówiła w serdecznych słowach p. Brzezińska, oraz żegnała i dziękowała za pracę p. Wojnównie, która przechodzi na posadę nauczycielki do szkoły gospodarczej w Świecianach. Jak potrzebny był w Białej owy kurs świadczy o tem, wiele i dość słuchaczek na prośby których to kurs przetrwał aż do 1. II. 30 r. Wobec tak długiego trwania kursu był utworzony specjalny Komitet do którego weszły p. Łosiowa — przewodnicząca, pp. Brzezińska, Bobkowska, Maciejowska i Zmigrodzka.

**Zebranie N. O. K.** W dniu 21. I. odbyło się miesięczne zebranie N. O. K. na którym został odczytany protokół z ostatniego zebrania, sprawozdanie z prac Zarządu w Warszawie, oraz komunikaty miejscowego zarządu.

Po odczytaniu rozwinęła się ożywiona dyskusja.

**Z T-wa Dobroczynności.** Zebranie T-wa Dobroczynności w Białej-Podlaskiej odbyło się dnia 26 stycznia 1930 r. w lokalu Sejmiku na Zamku przy udziale 15 osób.

Wobec niezebrania się członków w pierwszym terminie t. j. o g. 17 zebranie rozpoczęto w drugim terminie t. j. o godz. 18.

Zebranie zajął Prezes T-wa Pan Prokurator Wacław Tuz, ustalając, że zebranie jest prawomocne i na przewodniczącego zebrania proponuje Pana Inż. Czerwińskiego. Przewodniczący odczytał porządek dzienny posiedzenia, który bez dyskusji został przyjęty.

Skarbnik T-wa pan Czatyрко dał sprawozdanie kasowe T-wa, które to sprawozdanie wobec nie sprawdzenia przez Komisję Rewizyjną zostało przyjęte do wiadomości przez zebranych bez ostatecznego zatwierdzenia.

Sprawozdanie to objęło 1928 i 1929 r. i wykazało stan i wartość majątku T-wa, wpływy i rozchody oraz długi i należności.

Zarząd T-wa wystąpił z wnioskiem wobec obniżenia się ofiarności społeczeństwa nabyć ośrodek gospodarczy w Sitniku na własność, z którego dochód czerpany byłby na pokrycie wydatków T-wa.

Następnie przewodniczący otworzył dyskusję.

Pan Kaznowski Prezes S. O. mówił iż sprawozdanie kasowe nie jest przejrzyste i w dochodach i w rozchodach. Na to pan Czatyрко dał wyczerpujące wyjaśnienia.

Przewodniczący p. inż. Czerwiński postawił następujący wniosek:

„Zebranie oczekuje od Komisji Rewizyjnej T-wa w najkrótszym czasie sprawozdania wydatków i rozchodów T-wa bez którego to sprawozdania debaty nad sprawozdaniem są bezcelowe i nieformalne z pojęciem statutem”.

W dalszej dyskusji P. Prok. Tuz poruszał sprawę rozgraniczenia tytułu własności ogrodu należącego do Sióstr Szarytek i T-wa Dobroczyńskich.

Przewodniczący proponował ażeby Komisja Rewizyjna T-wa sprawdziła i wyjaśniła rachunek dłużny Sióstr Szarytek Zebrani wniosek akceptowali. Dalszej dyskusji w tej sprawie nie prowadzono.

II. Przewodniczący poddał pod dyskusję następny punkt porządku. — Wybór Zarządu T-wa. Przed wybraniem Zarządu P. Przewodniczący otworzył dyskusję w sprawie uprzytomnienia obecnym zadań nowego Zarządu.

P. Prokurator Tuz proponował wybór całego nowego zarządu w komplecie.

Przewodniczący poruszał sprawę ściągania składek członkowskich wobec dużych zaległości.

Pozatem wniosek przewodniczącego ażeby w sprawozdaniach na przyszłość ściśle rozgraniczać ilość dzieci i ilość starców wobec różnych kosztów utrzymania.

Skarbnik p. Czatyрко poruszył sprawę, iż na stanowisko skarbnika w Zarządzie T-wa musi objąć człowiek bardzo energiczny wobec dużej ilości pracy. Przewodniczący postanowił wniosek zmiany systemu ściągania składek: a mianowicie: Walne zebranie upoważnia Zarząd do opłacania inkasentów za ściąganie składek do 10%. -Wniosek przyjęto.

Jako wniosek przyjęto również, ażeby przyszły Zarząd uregulował sprawę ogrodu należącego do Sióstr Szarytek z którego T-wa Dobroczyńności czerpie dochody jednakże formalnie sprawa dochodów na rzecz T-wa nie została dotychczas załatwiona.

Na wniosek p. Targowskiego ażeby ogród ten wydzierżawić ze względu na małą dochodowość ogrodu T-wa Dobroczyń. i Sióstr Szarytek, zgromadzenie uchwaliło jako dezyderat dla przyszłego Zarządu sprawę rentowności ogrodu załatwić w sensie powiększenia dochodu.

Zebrani wyrażali uznanie i podziękowanie za gorliwą i wybitną działalność dla T-wa P. Targowskiej Annie w kierunku przysporzenia znacznych funduszy T-wu. Poczem następują zgłoszenia kandydatów do Zarządu i wybory przez aklamację — Na mocy których weszli do zarządu:

Jako zastępców zaś do zarządu wybrano: Starościny Panią Bobkową, Panią Derkowską, Panią Kisielewicz, Pana Inż. Czerwińskiego.

Pan Czatyрко wysnuł wniosek, ażeby na miejsce ks. Romanowskiego wybrać Pana Prokuratora Tuza do sformowania aktu kupna parceli pod ogród.

Zebranie zakończono o godz. 20.

**Awantura w bóżnicy.** W ubiegłym tygodniu Faingenbaum Uszer krewki młodzian, wraz z innymi wyrostkami rozbili szyby w bóżnicy i wyłamali drzwi Szwarceblat, który usiłował żydziaków przepędzić został przez nich dotkliwie pobity. Zajście powstało na tle sporu odprawiania modłów przez starsze a młode pokolenie.

**Otwarcie nowego sklepu.** Sklep spożywczo-kolonjalny p. Kałuszyńskiego obecnie został przejęty przez pp. Wrzowska i Tarwida. Mamy nadzieję, że właściciele dołożą wszelkich starań, aby zadawał klientom swym dobrym i nie drogim towarem. Nowej placówce życzymy dobrego i szybkiego rozwoju.

**Więcej godności własnej.** Z przykrością konstatujemy, że zajścia jakie miały miejsce przy restauracji p. Skoczylasa znowu się powtórzyły w dniu 14 na 15 stycznia. Apelujemy więc do młodzieży pełnej temperamentu, aby znalazła sobie miejsce odpowiedniejsze dla wyładowania sił tak potrzebnych dla państwa i narodu.

Oby to wystarczyło!

**Moi panowie zle się bawicie!** Panowie którzy uprawiają hazard niech lepiej dadzą spokój tej zabawie, gdyż opinia publiczna dość głośno o tej sprawie mówi, co może spowodować złe skutki dla zainteresowanych.

Z obowiązku dziennikarskiego zamieszczamy tą notatkę nadesłaną przez białskiego plotkarza.

**Ceny maksymalne** Starosta powiatowy w Białej Podl. decyzją z d. 18 stycznia zniżył cenę mąki pszennej, żytniej i pieczywa, które obowiązują w następujących normach:

Mąka pszenna 50% przem.	1 klg.	65 g.
Mąka żytnia 70%	1 "	30 g.
Mąka żytnia razowa	1 "	22 g.
Bułki z mąki pszen.	1 " 1 zł.	05 g.
Pojedyncza bułka		05 g.
Chleb żytni 70% mąki	1 "	35 g.
Chleb półsitny	1 "	30 g.
Chleb żytni razowy	1 "	22 g.

Zaznacza się, że zgodnie z § 10 Rozp. Rady Min. z dnia 10/II. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 101) winni żądania, lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą karani przez Starostwo według art. 4 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 527) o zabezpieczeniu podazy przedmiotów powszedniego użytku aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywną do 3000 złotych, Przyczem zaznacza się, że z karą może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępny.



Przy bólu głowy  
zaziębieniu  
reumatyzmie

**ASPIRIN**  
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwonymi banderolami i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

## Korespondencja.

### Z Włodawy.

Do redakcji nadszedł od jednego z naszych czytelników list, w którym skarży się na postępowanie Referenta Komisji Odbudowy przy starostwie włodawskim p. Szulborskiego. Oto p. Szulborski delegowany do poszczególnych wsi, celem sprawdzenia komu niezbędna jest pożyczka na odbudowę, przyznaje ją przeważnie zamożniejszym gospodarzom, którzy już kilkakrotnie z pożyczki korzystali. Nic więc dziwnego, że we wsiach powstaje oburzenie i utyskiwanie na rząd. Pan Starosta Włodawski, od którego prawdopodobnie zależny jest p. Szulborski winien zwrócić uwagę p. Referentowi na niesumienne spełnianie obowiązków. Poczóż zainteresowani po takim postępowaniu p. Szulborskiego mają sądzić, że Rząd jedynie troszczy się o zamożniejszych obywateli.

Wiemy wszak, że tak nie jest.

### List.

Do Redakcji tyg. „Podlasiak”

Główną osobą pracującą na polu oświaty w gminie Bohukały, pod hasłem wszystko dla idei, jest p. Gustawa Zaborowska. Dzięki niej na wsi wszędzie są od czasu do czasu przedstawienia amatorskie. Ona to sprowadza Instruktorów i Instruktorów, którzy prowadzą odpowiednie kursy dla młodzieży i dorosłych. Ale ileż to prawdziwie macierzyńskiej opieki doznało nauczycielstwo gminy Bohukały w przeciągu 10-ciu lat Jej przewodnictwa w Dozorze Szkolnym. Nic więc dziwnego, że postać p. Gustawy Zaborowskiej na terenie całej gminy cieszy się wielką sympatią i szacunkiem. Za pośrednictwem „Podlasiaka” niech mi wolno będzie złożyć p. Zaborowskiej staropolskie „Bóg Zapłać” za jej ofiarną pracę dla wsi Podlaskiej.

Jeden z wielu.

## SPRAWA ROZWIĄZANIA RADY GMINNEJ.

Ostatni № „Gospodarza Podl.,” wydawanego i redagowanego przez p. Be-Be i członka Wydziału Powiatowego w Radzynie p. Cz. Górskiego doniósł o rozwiązaniu przez Wydział Powiatowy Rady Gminnej w Suchowoli. Jako motywy do rozwiązania Wydział podał, że 1) Rada Gminna nie pozwoliła wójtowi regulować kosztów kuracyjnych na ociemniałą staruszkę, mieszkankę tej gminy, 2) że Rada Gminna kilkakrotnie występowała, nie mając żadnej podstawy, przeciwko specjalnej opłacie na budowę szosy Niewęgłosz — Zminne, 3) że odrzucono sprawę ubezpieczenia pracowników gminy, 4) że Rada sprzeciwiła się wnioskowi wójta o powołanie komisji Przeciwożarowej w gminie i wreszcie, że przeciwstawiła się zbieraniu drobnych oszczędności w myśl zaleceń Wydziału Powiatowego i t. d.

Tak wyglądają zarzuty Wydziału powiatowego, które zadecydowały o rozwiązaniu Rady. Przypatrzmy się jednak drugiej stronie medalu. Uchwały Rady opiewają:

1) Wniosku wójta o podwyższenie wynagrodzenia dla utrzymującej ociemniałą K. Rogowską osoby oraz zapłacenia kosztów kuracji za leczenie Rogowskiej w szpitalu w Radzynie w sumie 1036 złotych 80 groszy nie uwzględnić i w sprawie tej zwrócić się do Wydziału Pow.

z wyjaśnieniem, że koszta te w całości winien ponosić Wydział Pow. z funduszu na utrzymanie starców i kalek, tworzonego przez wpłaty gmin.

2) Poprzednia Rada wniosła protest przeciw specjalnej opłacie na szosę Niewęgłoszcz—Żminne, opierając się ustawie Dz. Woj. Nr. 24, 27 r. że specjalny podatek na szosę może wynosić nie więcej, jak 50% od podatku gruntowego. Tymczasem w gminie Suchowola podatek ten wynosił 88%. Poprzednia Rada i Zebranie Ogólne uchwaliło dać bezpłatnie 1 m<sup>3</sup> kamienia na budowę szosy z każdego 10 morgów, co zostało wykonane. Obecna Rada nie wniosła protestów przeciw specjalnej opłacie drogowej.

3) W sprawie ubezpieczenia urzędników samorządowych Rada uchwaliła 4 grudnia r. ub. na wniosek radnego Ks. Józefa Wystockiego sprawę statutu emerytalnego załatwić w myśl przepisów z tą jednak różnicą, że tworzony przez miesięczne wpłaty gminy i potrącenia z pracowników gminy fundusz emerytalny winien pozostać w gminie celem lokowania go w gminnej Kasie Poż. Oszczędnościowej na proc. przyczem o ostateczne załatwienie sprawy uchwalenia statutu emerytalnego wystąpić z wnioskiem na Ogólne Zebranie gminy.

4) Co do wyboru Komisji Przeciwożarowej Rada gminna w dniu 15 października r. ub. uchwaliła; specjalnej Komisji Przeciwożarowej w gminie nie stwarzać, natomiast wezwać ludność za pośrednictwem sołtysów do przestrzegania przepisów o ochronie od pożaru oraz, by ludność w tych miejscowościach, gdzie niema straży ogniowych zaopatrzyła się w niezbędne narzędzia pożarnicze.

5) W sprawie zbierania oszczędności Rada na posiedzeniu w dniu 4 lipca 1928r. uchwaliła, by w celu zachęcenia ludności do oszczędności w gminnej Kasie Poż. Oszczędnościowej, każdy członek Rady, wójt, pracownicy gminni i t. d. złożyli do Kasy do dnia 1 września r. ub. po 10 złotych tytułem wkładu, a przytem każdy z nich powinien zachęcać swych znajomych i przyjaciół do składania swych oszczędności w gminnej Kasie Poż. Oszczędnościowej. Uchwałę tę Rada w całości zaakceptowała i do niej się zastosowała.

Po czyjej wobec tego stronie jest prawda? Przytoczone uchwały Rady są autentyczne. Czyżby Wydział Powiatowy źle był poinformowany lub kierowała nim jakaś zakulisowa ręka? Wniknąć w to winna władza wojewódzka. I dziwne jest jeszcze to, że o rozwiązaniu Rady gmina dowiedziała się z „Gospodarza Podlaskiego”, a nie wprost od Wydziału Powiatowego. Co na to p. starosta?

## Dział gospodarczy.

### Zahamowanie wywozu masła polskiego.

Masło polskie na rynku angielskim coraz mniej znajduje nabywców. Jest najtańsze i jakością nie ustępuje innym zagranicznym eksporterom.

Mimo to nie jest poszukiwane.

Jakaż jest tego przyczyna?

Wedle napływających z Anglii meldunków, spadła tam znacznie konsumpcja skutkiem dość ciężkiego kryzysu gospodarczego, jaki tam już znacznie silniej zarzysował się, niż u nas.

Pozatem groźnym konkurentem importowego masła w Anglii okazało się, masło sprowadzone z brytyjskich dominjów.

Jest to jeden z objawów dążenia do samowystarczalności gospodarczej w ramach wielkiego imperjum.

Tę niekorzystną koniunkturę dla naszego masła w Anglii wypadnie w braku innych rynków zrównoważyć wzmocnionym ruchem na rynku krajowym.

W związku z takim stanem rzeczy

należy już wkrótce oczekiwać dalszego spadku cen na masło.

### Żyto polskie idzie do Finlandji.

Na rynku finlandzkim żyto polskie skutecznie zwalcza konkurencję niemieckiego. Ceny żyta wahają się w granicach od 7,85—8,00 guld. za 100 kg. cif Helsingfors, przyczem trzeba podkreślić, że ceny żyta polskiego i niemieckiego są indentyczne. Zbiory żyta w Finlandji pokrywają przeciętne zapotrzebowanie wewnętrzne zaledwie do końca stycznia każdego roku, tak, że po wyczerpaniu obecnych zapasów import ożywi się prawdopodobnie mimo nawet przewidzianej od 1 stycznia podwyżki cła na żyto z 50 penni na 75 penni od kg. Już w grudniu zostały zakontraktowane większe partje żyta na późniejsze terminy.

### Zakaz wywozu świń i bydła.

Na zasadzie zarządzenia austriackiego ministerstwa rolnictwa z dnia 17 grudnia 1929 wzbroniony został począwszy od dnia 28 grudnia 1929 aż do odwołania przywóz polskiej trzody chlewnej z powiatów: Biała, Lublin, Tomaszów i Włodawa — województwa lubelskiego, Koziennice — woj. kieleckiego, Bóbrka, Lipsko — woj. lwowskiego, Toruń — woj. pomorskiego, Kępno, Oborniki i Rawicz — woj. poznańskiego, Baranowice, woj. nowogródzkiego, Rohatyn — woj. stanisławowskiego i Buczac — woj. tarnopolskiego. Nadto wzbroniony został z powodu pryszczycy przywóz do Austrii zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz) z powiatów: Kossów, — woj. poleskiego, Horodenka, Kołomyja, Kosów, — woj. poleskiego, Horodenka, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Świątyn i Tłumacz — woj. stanisławowskiego.

Do Czechosłowacji zamknięte są dla dowozu świń następujące powiaty: a) z powodu pomoru i zarazy świń: Białystok, Bielsk, Łomża Ostrów, i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, Kielce, Miechów, Opatów, Radom, Pińczów i Sandomierz woj. kieleckiego, Siedlce, — woj. lubelskiego, Łęczyca — woj. łódzkiego, Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starograd, Świecie i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Gniezno, Mogilno, Ostrzeszów, Strzelno, Szamotuły, Wągrowiec, Inowrocław, i Żnin — woj. poznańskiego, Kutno i Warszawa — woj. warszawskiego, b) Z powodu pryszczycy wogóle zagranicę: Lwów — woj. lwowskiego, Horodenka, Kołomyja, Kosów i Śniatyn — woj. stanisławowskiego.

## Komunikat.

### Z Komisji Szkolnictwa Zawodowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie.

W dniu 22 stycznia b. r. w Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się pod przewodnictwem p. r. Fr. Papińskiego zebranie Komisji Szkolnictwa Zawodowego.

Komisja postanowiła po omówieniu sprawy ewent. założenia w Lublinie Liceum Handlowego powierzyć referat tej sprawie p. r. inż. M. Zawadzkiemu.

Komisja zatwierdziła przedstawiony przez Biuro Izby projekt Statutu „Funduszu Pomocy Młodzieży, kształcącej się w szkołach zawodowych” oraz projekt zobowiązania, które podpisywać będą otrzymujący z tego Funduszu subwencję.

Następnie Komisja rozpatrywała sprawę Biura Porady Zawodowej w Lublinie, powierzając w tej sprawie opracowanie konkretnego wniosku przewodniczącemu Komisji p. r. Papińskiemu.

Wreszcie Komisja w związku ze stanowiskiem władz oświatowych w sprawie podziału subwencji dla szkół zawodowych XXX z wpływów z dodatków do świadectw przemysłowych wypowiedziała się za tem, żeby podział tych subwencji odbywał się na podstawie opinii wyrażanej przez Izby Przemysłowo-Handlowe, oraz stanęła na stanowisku, że celem należytego wypełnienia włożonego ustawowo na Izby obowiązku pouskutecznionego przez władze oświatowe podziału subwencji.

### Tydzień Propagandy Trzeźwości.

odbędzie się w dniach 1 do 8 lutego b. r. pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa pod hasłem „Trzeźwość to pierwszy warunek odrodzenia moralnego!” Stosowną odezwę, którą podamy osobno, podpisał Komitet Honorowy złożony z Księży Motropolitów Jałbrzykowskiego i Twardowskiego oraz sześciu rektorów uniwersytetów z Warszawy (prof. Brzezki), Wilna (ks. prof. Falkowski), Krakowa (prof. Hoger), Poznania (prof. Kasznica), Lublina ks. prof. Kruszyński) i Lwowa (prof. Schramm). Ponadto do Komitetu Centralnego należy 25 ogólnopolskich związków kulturalno-oświatowych, zawodowych, gimnastyczno-sportowych i przeciwalkoholowych. Organizację urządzającą Tydzień jest Polska Liga Przeciwalkoholowa w Poznaniu. Adresować należy: Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, nr. tl. 10-45.



Przy zaziębieniu, reumatyzmie, bólach głowy

**ASPIRIN**  
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwonym banderolą i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

## Sprostowanie.

W ogłoszeniu o sprzedaży praw spadbierników po zmarłym Antonim Kazulo do połowy osady włościańskiej, należącej do nich i do ich matki wdowy Elżbiety Kazulowej, położonej we wsi Duplewie, gm.

130 zł.

**NIEOGRANICZONA**

130 zł.

ilość jazd, praktyka warsztatowa i teoria na

**Kursach Samochodowych**

**Cz. Zakrzewskiego**

Srebrna 14.

**WARSZAWA**

Srebrna 14.

jest gwarancją otrzymania prawa jazdy.

Przyjezdny mieszkanie. Niezamożnym raty.

Łysów, po. Konstantynowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej tejże wsi pod Nr. 10, wydrukowanym w tygodniku z dnia 26 stycznia r. b. Nr. 4—5 z winy redakcji zakradła się omyłka, a mianowicie— wydrukowano: na zaspokojenie należności wierzycieli: Rudasia, Kondery, Waszkiewicza Gajewskiego, Zaborowskiego, Częstochowskiego, Wyszko-wskiego... „powinno być: „... na zaspokojenie należności wierzycieli: Rudasia, Kondery, Waszkiewicza, Gajewskiego, Zaborowskiego, Częstochowskiego, Wyszko-wskiego...”. Co niniejszym prostujemy.

## Maszyny do szycia syst. SINGERA

poleca firma chrześcijańska  
od 200—220 zł.

Najlepsza bębnekowa 260 zł. nadająca się do wszelkich robót gwarantowana na 20 lat.

**W. Lubiński** WARSZAWA  
Żórawia 49/P.

Po nadesłaniu 50 zł. zadatku maszynę przyślemy na miejsce, opakowanie i przesyłka na koszt firmy.

ŻĄDAĆ CENNIKAI

## Głuchota

uleczalna. Wynalazek „Eufonja“ zdemonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiiony słuch, szumi, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres „Eufonja“ Liszki, Kraków.

## Do sprzedania

nieruchomość w Białej o 2-ch frontach przy ul. Piłsudskiego № 10 i przy ul. Zakościelnej № 24/25. Zgłaszać się listownie do właściciela inż. Tadeusza Kozłowskiego w m. Łodzi ul. Piotrkowska Nr. 96.

## Ogłoszenia drobne.

**Stanisław Uściński** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej rocz. 1901.

1—3.

**Szmul Zusman** zgubił weksel (Nr. 2052) protestowany na sumę 100 zł., którego wystawcą jest Jerzy Gałach.

**Aleksander Kusiuk** zgubił dokumenty serji I wydane przez 34 p. p. w Białej, które unieważnia się.

**Skradziono** legitymację nauczycielską Eugenji Balo-wej — Kuratorjum Lubelskie.

**Chaja Lerner** zgubiła dowód osobisty zagraniczny wydany przez Starostwo Białskie w Białej.

**Skradziono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej na imię Mieczysława Szpyruka, wraz z książeczką na klacz wydaną przez Urząd gm. Dobryń i kartę Głównego Urzędu T-wa Ubezpieczeń Lublin na imię tegoż. Dokumenty te niniejszym unieważnia się.

1—3.

### Bezpłatnie!

Polacy! Nie dajcie się wyzyskiwać różnym pośrednikom i przekupniom, nie wyrzucajcie ciężko zapracowanego grosza na darmo. Napiszcie do naszej firmy pocztówkę, a otrzymacie bezpłatnie cennik wszelkich towarów manufakturowych. Prosimy adresować: F-ma „Oszojednopol”, Łódź, Aleksandryjska 15.

## Gdzie się masz zatrzymać?

**Grand Hotel w Warszawie**, ul. Chmielna 5, przy Nowym-Swicie. Telef. 7-9, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzyciela hipotecznego Stanisława Żmudy, odbędzie się sprzedaż publiczna części dóbr ziemskich pod nazwą „Folwark Worgóle A czyli Ludwinów-Zaberwece”, położonej w gminie Sitnik, powiatu Białskiego, należącej do Karoliny Gołaskiej przestrzeni około 15 morgów ze znajdującymi się na takowej zabudowaniami drewnianymi i studnią cementową, szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższe dobra mają wieczystą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Białskim Sądzie Okręgowym, własność Gołaskiej w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się. Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego własność jej, Gołaskiej pod Nr. 24 tegoż działu obciążona jest długiem na sumę 800 złotych z % i kosztami.

Licytacja nieruchomości, Gołaskiej na podstawie opisu dokonanego przez Komornika na powiat Białski w dniu 7 września 1929 roku rozpocznie się od sumy pięciu tysięcy złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie pięciuset (500) złotych.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 24 stycznia 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Adasy Frajnd i Stanisława Żmudy, odbędzie się sprzedaż publiczna części dóbr ziemskich pod nazwą „Folwark Worgóle A czyli Ludwinów-Zaberwece”, położonej w gminie Sitnik, powiatu Białskiego, należącej do Władysława i Kazimierzy małż. Kowalskich i Stanisława Dmitruka to jest kolonji, przestrzeni 16morgów 245 prętów z zabudowaniami drewnianymi, szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższe dobra mają wieczystą księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Białskim Sądzie Okręgowym przyczem własność małżonków Kowalskich i Dmitruka w zastawie, lub dzierżawie nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego własność ich, Kowalskich i Dmitruka obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 17 długiem 415 zł. z % i kosztami, pod Nr. 18 długiem 1000 zł. z % i kosztami, pod Nr. 20 długiem 125 zł. z % i kosztami i pod Nr. 22 długiem 400 zł. z % i kosztami.

Licytacja nieruchomości małżonków Kowalskich i Dmitruka na podstawie opisu dokonanego przez Komornika Sądowego na powiat Białski w dniu 7 września 1929 roku, rozpocznie się od sumy trzech tysięcy (3000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 300 złotych.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 23 stycznia 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1930 roku, od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Zarębskiej, Wajsbrodów i Lichtensztejna, odbędzie się sprzedaż publiczna, części dóbr ziemskich pod nazwą „Kol. Styrzyniec lit. D”, położonych w gminie Sitnik, powiatu Białskiego, należącej do Michała i Bronisławy małżonków Kaługów, a mianowicie: działu gruntu oznaczonego Nr. 19, przestrzeni 7 ha 7341 mtr<sup>2</sup> z zabudowaniami szczegółowo w opisie wymienionymi.

Powyższe dobra mają wieczystą księgę hipoteczną, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Białskim Sądzie Okręgowym, współwłasność Kaługów w zastawie, lub dzierżawie nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego kolonja, należąca do Kaługów obciążona jest długami, a mianowicie: pod Nr. 4 sumą 2050 zł. w zlocie pożyczki w złotych 8% istach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, pod Nr. 8 długiem 350 zł. z % i kosztami, pod Nr. 9 długiem 330 zł. z % i kosztami, pod Nr. 10 i 11 długami po 300 zł. z % i kosztami, pod Nr. 14 długiem 101 zł. z % i kosztami, pod Nr. 17 długiem 200 zł. z % i kosztami i pod Nr. 18 również długiem 100 zł. z % i kosztami.

Licytacja kolonji Kaługów na podstawie opisu, dokonanego przez Komornika na pow. Białski w dniu 17 sierpnia 1929 roku rozpocznie się od sumy sześciu tysięcy (6000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 600 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrane w kancelarji Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 25 stycznia 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**